Rok VI. KWIECIEŃ 1939 Nr 4

DUSZPASTERSTWO RÓŻAŃCOWE

NAUKI NA MIESIĘCZNE ZMIANY RÓŻAŃCOWE.

Dodatek do „GOŚCIA RÓŻAŃCOWEGO".

CO RÓŻAŃCOWY WIEDZIEC WINIEN O PARAFII?

„Kto ma ucho, niech słucha, co Duch mówi Kościołom . . ." (Apok. II,11).

Ukochani w Chrystusie!

I. „W pierwszej części swego Objawienia widział Św. Jan. Ap. Syna człowieczego otoczonego złotymi świecznikami i trzymającego gwiazdy w swej prawicy. Było to wyobrażenie Chrystusa żyjącego w swym Kościele. Świeczniki oznaczały gminy chrześcijańskie a gwiazdy wyrażały ich pasterzy. Pomimo że wtedy zaledwie pół wieku było upłynęło od założenia Kościoła, już się do gmin chrześcijańskich i do ich zarządu duchownego wkradały błędy i wady. Przygasły złote świeczniki. Bladły gwiazdy kapłańskie. Zbawiciel zleca więc proroczemu Apostołowi, by upominał kościoły i ich pasterzy, przestrzegając przed herezją i zgorszeniem, przed oziębłością i bezwładem, przed zamieszaniem i rozstrojem". (Ks. Prymas Dr. Hlond — O życiu parafialnym).

Przechodząc od tych słów Ks. Prymasa, Kardynała Dr. Hlonda do stanu dzisiejszych naszych parafii, będących jakby ostatnim etapem pierwotnych gmin chrześcijańskich, czyż nie trzebaby zapytać jeszcze słowami Jego pełnymi bojaźni i drzenia: „Czy gwiazdy te i świeczniki (nasze parafie) szerzą (wszystkie) nieprzyćmione światło prawdy objawionej? Czy nie przygasają te świeczniki, które od wieków pokoleniom oświetlały drogę żywota? Czyż nasze parafie żyją pełnym życiem bożym? Czy się opierają sekciarstwu? Czy wzbraniają wstępu wolnomyślicielstwu i bezbożnictwu? Czy są skupione w sobie i około swych pasterzy?

Podobno ten rachunek sumienia wypadłby gorzej dla wielu naszych dzisiejszych parafij aniżeli dla przekornego kościoła Laodycejskiego: „Znam sprawy twoje, żeś nie jest

ani zimny, ani gorący ... ale żeś letni: pocznę cię wyrzucać z ust moich". (Apok. III,15,16).

Pierwsze parafie biorą swój początek od samych Apostołów — oni to bowiem opowiadają Chrystusa, przez Chrzest Św. tworzą pierwszych wyznawców, łączą ich w gminy chrześcijańskie, które nazywają „kościołami", jak przykład tego mamy w Objawieniu Św. Jana Ap.

Pierwszą taką gminę utworzyli nawróceni i wierzący w Jerozolimie. W miarę jak Apostołowie rozchodzą się i nawracają nowe szeregi, powstają liczne gminy wyznawców Chrystusowych, z których jedna szczególniej — Antiochia jest nam znana, gdyż ona pierwsza zaczęła używać nazwy „Chrześcijan".

Po zesłaniu Ducha Św., pod Jego działaniem a przy dalszej pracy Apostołów i Uczniów Pańskich powstają „kościoły" czyli gminy chrześcijańskie po całej Małej Azji, Syrii i Grecji a nawet w sercu Imperium — w Rzymie. Wszak Listy Św. Pawła są dowodem, że gminy chrześcijańskie powstawały, rozwijały się i działały bardzo żywotnie w licznych miastach, prowincjach i krajach.

Gminy te powstawały w ten sposób, że Apostołowie czy też ich wysłańcy nawracali w pewnym mieście lub okolicy większą ilość ludzi, naznaczali im duchownego zwierzchnika w osobie biskupa czy kapłana, aby ten ich nauczał, strzegł od złego, Sakramentami karmił, sami zaś często te ogniska chrześcijańskie wizytowali, do cnoty zachęcali, przed występkami przestrzegali w podobny sposób, jak to czynią dziś nasi biskupi na wizytacjach pasterskich po diecezjach.

Jak widzimy — były to pierwsze parafie Kościoła Chrystusowego, nad którymi spełniali władzę zwierzchnicy duchowni, których Apostołowie — Biskupi posyłali i do pracy na tych placówkach upoważniali. Czytamy bowiem wyraźnie w Dziejach Apostolskich, że Apostołowie „ustanawiali im kapłanów w każdym kościele" (XIV,22) i „nawiedzali braci po wszystkich miastach, w których opowiadali byli słowo Pańskie" (XV,36).

Z biegiem czasu zmieniały się warunki w jakich Kościół działał, zmieniały się też niektóre Jego formy organizacyjne. Pięknie to oddaje Ks. Prymas Dr. Hlond pisząc: „Potem w miarę, jak się ziarnko gorczyczne rozwijało w wielkie drzewo Kościoła, gdy z pnia Chrystusowego wyrastały potężne

konary, a z konarów gałęzie, a z gałęzi pędy niezliczone, przybierał także ustrój Kościoła co raz doskonalsze formy, co było zjawiskiem naturalnym i wynikiem żywotności".

Tak też udoskonalała się parafia, ta najmniejsza cząstka organizacyjna Kościoła Chrystusowego, zostawiając w sobie to, co było istotne, udoskonalając i zmieniając to, co było chwilowe i przemijające.

II. Parafią nazywać będziemy — bliżej określoną przestrzeń danej diecezji, (dnt. miasto, lub też pewne jego tylko części... te wsię danej okolicy) której wszyscy katolicy, mają własną świątynię nazywaną kościołem parafialnym i zostają pod duchownym kierownictwem wyznaczonego im przez księdza biskupa duszpasterza czyli księdza proboszcza.

Parafia więc organizacyjnie jest najdrobniejszą cząską Kościoła Chrystusowego. Choć jest cząstką tylko, posiada jednak to wszystko, co niezbędne jest do osiągnięcia celu ogólnego Kościoła t. j. uświęcenia i zbawienia dusz ludzkich.

Parafia o tyle jednak spełnia to wielkie zadanie, o ile jest najściślej zespołona, złączona z biskupem diecezji a przez niego z Papieżem, jako zwierzchnikiem widzialnym i Głową Kościoła Chrystusowego. Pięknie to podkreśla Ks. Prymas w swym liście „O życiu parafialnym": „Parafia tkwi w Kościele powszechnym i w jego organizmie całą swą istotą. Z niego czerpie autorytet i życie. Od niego oderwana zamrzeć musi".

Jeśli Kościół jest ciałem mistycznym Chrystusa, to parafia jest w tym ciele jakby żyjącą komórką, a to zgodnie z słowami Apostoła Narodów: „Wy jesteście ciałem Chrystusowym i członkiem z członka" (I Kor. 12,27).

Parafie więc o tyle się rozwijają, nabierają życia bożego i spełniają swe zadanie, o ile tkwią najściślej w ciele Chrystusowym t. j. Jego Kościele. Tym się też tłomaczy powszechny objaw, dlaczego pewne parafie stanęły tak wysoko duchowo i moralnie, gdy inne są tylko jakby w letargu, a nawet w prawdziwej śmierci duchowej.

Parafia jest społecznością hierarchiczną t. j. władzą parafii należy nie do gromady parafian lecz do władzy kościelnej, która przez biskupa diecezjalnego jako następcę Apostołów, wyznacza dla danej parafii odpowiedniego duszpasterza, nazywanego przez parafian księdzem proboszczem.

Nie myślcie jednak, że parafia oznacza tylko siedzibę

waszego księdza proboszcza. Parafię stanowicie wy, parafianie, ale wzięci razem z waszym duszpasterzem t. j. księdzem proboszczem.

„Parafia to wy, parafianie, i wasz proboszcz, ale skojarzeni tą jednością żywotną, która w dziedzinie nadprzyrodzonej sięga od Chrystusa do poszczególnych dusz, a której widomym wyobrażeniem jest jednolitość zewnętrznej budowy hierarchicznej Kościoła" (O życiu parafialnym).

Różańcowi! W świetle dzisiejszej nauki zrozumiecie doskonale, jak błądzą ci z wielu naszych parafian, którzy zapomnieli o przymiotach dobrych parafian z pierwszych wieków chrześcijaństwa: „A mnóstwa wierzących było serce jedno i dusza jedna..." (Dz. Ap. IV,32). Czemuż więc dziś w wielu parafiach miast tego „jednego serca i jednej duszy" wiernych z swym duszpasterzem następuje bolesne „rozerwanie w ciele" (I. Kor, 12) mistycznym Chrystusa i ta niesubordynacja duchowa, i te nieuszanowania i te skargi krzywdzące? Bo wielu z parafian zapomniało zupełnie o tym, czym parafia winna być... bo wielu fałszywy sąd sobie urobiło, że parafia to wierni tylko, a proboszcz to dodatek o tyle pożądany, o ile jest pobłażliwy, niewymagający i cicho siedzący. Czyż nie słyszy się często podobnych błędnych zdań: — ksiądz proboszcz chce abyśmy zrobili to albo owo-my, parafia tego robić nie będziemy... Co się tu ksiądz proboszcz wtrąca kiedy grosza nie dał, to parafii sprawa i t. d.

Jakże bolesny to widok, gdy do szeregów takich przewrotnych parafian należą niestety i różańcowi... Aby tego nie było wśród was... abyście należycie zrozumieli myśl Chrystusa, Apostołów i Kościoła a wasze parafie potrafili uczynić wzorem „owczarni Chrystusowej", w szeregu nauk będziemy rozważali takie zagadnienia jak — ksiądz proboszcz, kościół parafialny, obrzędy religijne, parafianie, organizacje parafialne i t. d. Kończę słowami Ks. Prymasa Dr. Hlonda; — Niech wam niebieskie duchy (Święci Pańscy) waszych świątyń towarzyszą w tych rozważaniach. Niech wam wypraszalą łaski. Niech was natchną zbawiennymi postanowieniami i niezłomną wolą stanowczego nawrotu do życia parafialnego, „aby Kościół wziął zbudowanie" (I. Kor. 14) Amen.

(Według Listu pasterskiego J. Em. Ks. Prymasa Kardynała Dr. Hlonda — O życiu parafialnym.)

Ks. dr S. W.

Za zezwoleniem Władzy Duchownej
Odbito w Drukarni „Polonia" — M. Piasecki, Pińczów.